

Dziś z gazetą
kalendarz

CZAS OSTRZESZOWSKI

ROK XXV NR 51 (1288)

DATA: 31.12.2019

CENA: 2.50 zł

(w tym 5% VAT)

ISSN 1425 - 2562

Indeks 325163

Odwiedź nas w Internecie
www.czasostrzeszowski.pl



REGIONALNY TYGODNIK INFORMACYJNY

CZAJKÓW * DORUCHÓW * GRABÓW N. PROSNĄ * KOBYLA GÓRA * KRASZEWICE * MIKSTAT * OSTRZESZÓW

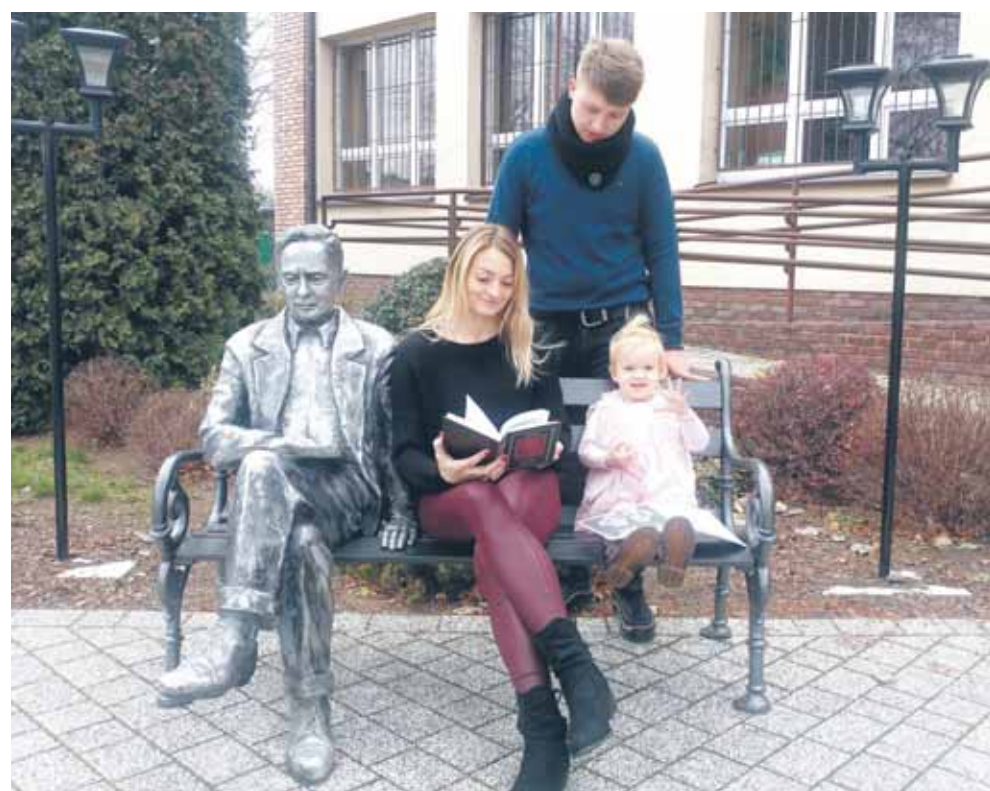
Zdjęcie z bożonarodzeniowej rewii w „Dwójce”; relacja z tego widowiska na str. 24.

2020

Szczęśliwego Nowego Roku!



Na ławeczce z Czernikiem



Przygotowując kalendarz na 2020 rok, wykonaliśmy wiele zdjęć, które później dopasowywaliśmy do naszej koncepcji. Musimy przyznać, że osoby, które pozowały do zdjęć, robiły to niemal profesjonalnie i z dużym zaangażowaniem emocjonalnym. Z tego właśnie względu wszystkie zdjęcia nadawały się do kalendarza, a my mieliśmy spory kłopot z ostatecznym wyborem.

Ponieważ głosy „za” były podzielone, a wszystkie zdjęcia są naprawdę ładne, postanowiliśmy je opublikować w cyklu „Na ławeczce

z Czernikiem”. Przy okazji będziemy drukować wiersze ostrzeszowskiego poety autentyzmu, tak mało przecież znane.

Jeśli ktoś z Państwa chciałby również „utrwalić się” na ławeczce i wystąpić w naszym cyklu, zapraszamy. Mogą to być dzieci (oczywiście za zgodą rodziców) młodzież, dorośli w każdym wieku, zdjęcia w parach lub niewielkich grupkach, rodziny...

(red.)

Przystanku nie będzie, a co z blokami?

Od kilku tygodni trwa spór między mieszkańcami ulicy Polnej, Granicznej i innych pobliskich ulic a firmą KiK Investments, która w pobliżu ich domów zamierza wybudować osiedle bloków. Walka na argumenty trwa również na łamach „Czasu”, ale 27 grudnia jej areną stała się sala sesyjna. Komitet Społeczny „NIE” DLA BLOKOWISKA POLNA - GRANICZNA, w ramach „obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej”, wniósł pod obrady XVII sesji Rady Miejskiej projekt uchwały uchylającej, podjętą we wrześniu br., uchwałę wyrażającą zgodę na budowę przystanku autobusowego przy DK 11.

Tu pojawia się pytanie: „co ma piernik do wiatraka?”. Okazuje się, że istnieje zależność między budową bloków a przystankiem, bo jednym z wymogów stawia-

nych deweloperom jest dostęp przyszłych mieszkańców do komunikacji miejskiej. To też, zdaniem wnoszących uchwałę, wyjaśnia troskę, jaką przedstawiciele dewelopera przejawiali w staraniach o lokalizację przystanku, łącznie z partycypacją w kosztach. A najbardziej mieszkańców poirytowało to, że powstanie przystanku deweloper argumentował ich potrzebami, czyli ludźmi mieszkającymi tam często od lat, nie zającując się nawet, że robi to dla przyszłych mieszkańców bloków, a właściwie dlatego, że przepisy go do tego zmuszają. Z tego powodu od początku obrad panowała dość nerwowa atmosfera, a zebranie komisji spowodowało 20-minutowy poślizg w rozpoczęciu sesji.

Dokończenie na str. 4.

